

SPRAWOZDANIE Z DYSKUSJI ONLINE
PT. „ZWIERZĘ – ISTOTA BOŻA” WOKÓŁ RAPORTU
PT. KATOLICY I BOŻE ZWIERZĘTA.
JAK WYPEŁNIAMY ZADANIE BYCIA CZŁOWIEKIEM

Kongres Katoliczek i Katolików od kilku lat podejmuje refleksję nad różnymi płaszczyznami życia eklezjalnego. Owocem tych dyskusji są raporty, które stanowią syntezę uzyskanych opinii i formułują postulaty ewentualnych zmian. Wśród poruszanych tematów znalazł się także problem właściwego stosunku chrześcijanina wobec zwierząt, który opisany został w raporcie pt. *Katolicy i boże zwierzęta. Jak wypełniamy zadanie bycia człowiekiem*. Wokół tego tekstu Centrum Etyki Chrześcijańskiej Akademii Ignatianum w Krakowie zorganizowało dyskusję online. Prowadziła ją dr Magdalena Kozak (AIK), a do udziału zaproszono autorów raportu oraz naukowców, którzy w swoich badaniach podejmują wspomnianą problematykę. Dyskusja miała miejsce 5 czerwca 2023 r., czyli w Światowym Dniu Ochrony Środowiska ustanowionym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1972 r.

Spotkanie rozpoczęło się od powitania i przedstawienia uczestników. Dr Magdalena Kozak wskazała na cele dyskusji i omówiła jej przebieg. Następnie oddano głos przedstawicielom autorów raportu.

Dr hab. Barbara Niedźwiedzka w swojej wypowiedzi omówiła cele i wnioski z raportu. Wskazała, że jest on owocem dociekań grupy, która szukała odpowiedzi, dlaczego w Kościele o ekologii mówi się mało, a o zwierzętach nie mówi się wcale. Powszechny jest homocentryzm ignorujący inne stworzenia, dla którego brak jest podstaw w Objawieniu. Stworzenie na obraz Boga jest dla człowieka źródłem szczególnej odpowiedzialności. Prelegentka przypomniła, że każde zwierzę ma jednostkową wartość i godność oraz istnieje dla siebie samego. Wiedzieli o tym święci, pierwsi chrześcijanie i wielu teologów. Nie przebiło się to jednak do nauczania Kościoła i świadomości katolików. Dostrzec można nieobecność tych kwestii w rachunkach sumienia, katechezach czy homiliach. Zdaniem dr hab. Barbary Niedźwiedzkiej w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* są niespójności, które dają pole do różnych interpretacji. Myśl teologiczną w Polsce w tym zakresie należy uznać za ubogą. Omawiany raport postuluje szereg zmian. Domaga się poważnej, niezinfantylizowanej myśli teologicznej oraz doprecyzowania zapisów *Katechizmu*.

Bartłomiej Gardoliński skupił się na opisanu sytuacji zwierząt w Polsce. Przywołując swoje doświadczenia z działalności w organizacjach, których statutowym celem jest ochrona zwierząt, przedstawił nadużycia w zakresie hodowli przemysłowej powodującej stres i cierpienie. Częste są choroby, które nie są leczone. Powszechnym zjawiskiem jest niemożliwość zaspokojenia naturalnych potrzeb. Ukazane zostały

także problemy związane z ubojem rytualnym, hodowlą zwierząt futerkowych, wykorzystaniem zwierząt w nauce i rozrywce, polowaniami oraz niszczeniem środowisk życia.

Ks. dr Dariusz Jaślarz, który pełni funkcję opiekuna grupy Chrześcijanie dla Zwierząt, wskazał, że nie istnieje odrębna wrażliwość chrześcijańska. Winna być ona cechą każdego człowieka. Przywołał także swoje doświadczenia związane ze sprawowaniem obrzędu błogosławieństwa zwierząt, który kształtuje wrażliwość i wzywa do miłości wobec stworzenia. Nawiązując do wypowiedzi Jana Pawła II i Franciszka, przypomniał, że ukazane wcześniej nadużycia są skutkiem wewnętrznego nieuporządkowania człowieka. Osoba krzywdząca zwierzęta z większą łatwością przyjmuje podobne postawy wobec innych ludzi. Prelegent stwierdził, że szacunek dla stworzenia i zwierząt jest wprost proporcjonalny do wiary oraz podkreślił konieczność edukacji ekologicznej konsumujących i wytwarzających.

Kolejną prelegentką była dr hab. Joanna Hańderek (UJ). Poruszyła szereg pobocznych wątków niezwiązanych z tematem dyskusji (np. kwestia feminatywów i feminizmu). Stwierdziła, że chrześcijaństwo niesie treści antyzwierzęce, które normalizują przemoc i z którymi trzeba się skonfrontować. Odwołała się także do opisanego w raporcie sceny wejścia demonów w świnie, która doczekała się w historii wielu interpretacji.

W dalszej kolejności głos zabrał dr hab. Zbigniew Wróblewski (KUL). Podkreślił, że raport rodzi się z wrażliwości, stąd przykładanie do niego kryteriów naukowych jest pomyłką. Walorem jest ukazanie polskiego kontekstu dyskusji. Dyskutant sformułował także szereg uwag. Potrzeba pokory moralnej, która stopniowo pozwala zmieniać świat. Warto rozważyć unikanie skrajności widocznych w działaniach niektórych organizacji prozwierzęcych przejawiających się słownictwie i używanych inwektywach. Wzorem mogą być kampanie pro-life, gdzie uznano epatowanie cierpieniem i krwią za nieskuteczne. Lepsze jest pozytywne ukazywanie wzorców. Zdaniem prelegenta najważniejszym problemem jest produkcja przemysłowa, która jest źródłem największych cierpień.

Dr hab. Dominika Dzwonkowska (UKSW) podkreśliła odwagę autorów, gdyż nie jest to temat głównego nurtu nauczania Kościoła. Wskazała na pozytywne zmiany, jakie zaszły w ekofilozofii i ekoteologii w ciągu ostatnich 30 lat. Walorem jest poruszenie wątków teoretycznych i praktycznych. Prelegentka sformułowała jedną uwagę krytyczną dotyczącą opisu doświadczeń na zwierzętach. Odwołując się do doświadczeń z pracy w lokalnej komisji etycznej do spraw doświadczeń na zwierzętach, podkreśliła istnienie bardzo radykalnych przepisów i procedur. Wskazała na dużą rolę organizacji społecznych, które mogą złożyć wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu na prawach strony.

Kolejnym dyskutantem był ks. dr Krzysztof Smykowski (KUL), który w wypowiedzi kontynuował wątek eksperymentów, nawiązując do swojej pracy w Krajowej Komisji Etycznej do Spraw Doświadczeń na Zwierzętach. Podzielił zdanie przedmówcy. Wskazał na społeczną kontrolę, która polega na możliwości udziału organizacji pozarządowych w postępowaniach oraz obowiązek publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej nietechnicznych streszczeń doświadczeń. Zauważył także obecne w raporcie jednostronne podejście upatrujące w Kościele hierarchicznym czy postawach chrześcijan jedyne źródło niewłaściwych odniesień wobec zwierząt. Krzywdząca

jest wielokrotnie powtarzana opinia wobec św. Tomasza z Akwinu. Wprawdzie negował on istnienie obowiązków człowieka wobec zwierząt, które uznawał za stworzenia nierozumne, ale nigdzie nie zachęcał do okrucieństwa. Wprost postulował zachowania właściwe. Pisał, że postawa oparta na uczuciach skłania do litości wobec zwierzęcia mającego zdolność odczuwania bólu, a człowiek wrażliwy na jego cierpienie jest bardziej skłonny do okazania miłosierdzia bliźniemu. Ks. dr Krzysztof Smykowski docenił fakt powstania raportu, w którym można znaleźć odpowiedź na szereg pytań stawianych przez wiele osób, w tym chrześcijan. Takich odpowiedzi próżno szukać w kazaniach i katechezach, a do publikacji naukowych sięgają tylko nieliczni.

W spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób. Nagranie dyskusji w serwisie YouTube doczekało się w ciągu trzech miesięcy blisko sześciuset odsłon. Świadczy to o dużym zainteresowaniu kwestią właściwego stosunku człowieka wobec zwierząt. Wydaje się zatem, że ta problematyka winna być podejmowana nie tylko w publikacjach naukowych z zakresu nauk teologicznych, lecz przede wszystkim w przepowiadaniu katechetycznym i homiletycznym Kościoła.

Ks. dr Krzysztof Smykowski
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-9173-5891>